

KS. EDWARD WASILEWSKI

UNIWERSALNY WYMIAR KERYGMATU PISEMNEGO

Podstawowym nośnikiem przekazu Dobrej Nowiny jest słowo, które może być wypowiedziane lub zapisane, przekazane ustnie lub pisemnie. Na bazie tego rozróżnienia, w okresie patrystycznym została opracowana idea kerygmatu pisemnego, który odegrał wielką rolę w czasie prześladowań, gdy przekaz pisemny docierał również do środowisk wrogich chrześcijaństwu, niedostępnych dla głosicieli słowa Bożego. Idea ta pielęgnowana była również w następnych wiekach historii Kościoła i odegrała znaczącą rolę w propagowaniu przekazu nauki objawionej. W niniejszym opracowaniu zostaną najpierw omówione podstawowe aspekty semantyczne oraz treści doktrynalne związane z teorią i praktyką kerygmatu pisemnego. Następnie zostaną przedstawione propozycje dotyczące aplikacji powyższych założeń do teorii i praktyki współczesnego przepowiadania homilijnego.

KS. DR EDWARD WASILEWSKI, kapłan diecezji bydgoskiej, wykładowca homiletyki i teologii przepowiadania w Prymasowskim Instytucie Kultury Chrześcijańskiej, Wyższym Seminarium Duchownym diecezji bydgoskiej oraz w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie; członek Stowarzyszenia Homiletów Polskich.

Kontakt: edwasil@poczta.onet.pl

Wartość semantyczna terminu „kerygmat” (τό κήρυγμα) oraz jego derywatów w przekazach biblijno-patrystycznych

W Nowym Testamencie termin *τό κήρυγμα* występuje osiem razy, w następujących znaczeniach: obwieszczenie, nawoływanie, głoszenie, nauczanie przez jakiegoś publicznego posłańca¹. Pochodzi on od rdzenia *κήρυξ*, rzeczownika, który w Nowym Testamencie pojawia się trzy razy w znaczeniu: herold, publiczny posłaniec, głosiciel, zwiastun². Związany z powyższymi rzeczownikami czasownik *κηγύσιω*, występujący w Nowym Testamencie aż 61 razy, przyjmuje następujące znaczenia podstawowe: podawać do wiadomości, ogłaszać, obwieszczać³.

Na marginesie warto dodać, że termin *κήρυξ* pojawia się po raz pierwszy już w najstarszych zabytkach literatury europejskiej, jakimi są poematy *Iliada* i *Odyseja*, pochodzące z VIII wieku przed Chrystusem, których autorstwo przypisuje się Homerowi. *Keryksi* – heroldowie, ogłaszający decyzje wodzów i królów, cieszyli się wielkim autorytetem i poważaniem⁴. „Keryks w »Iliadzie« to ważny sługa publiczny, używany do posług we wszelkich sprawach, jak do poselstwa, do obwieszczania czegoś w imieniu króla, do zwoływania ludu na zgromadzenie, do utrzymywania porządku i cichości w zgromadzeniu. Do nich należało przygotowanie ofiar publicznych, również i usługiwanie przy uctach ofiarnych”⁵.

W przekazach patrystycznych zakres semantyczny terminu *τό κήρυγμα* ulegał daleko idącemu poszerzeniu. Na podstawie badań przeprowadzonych przez F. Drączkowskiego⁶, opartych na analizie tekstów Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesza, Hipolita, Metodego z Olimpu, Euzebiusza z Cezarei, Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy i Epifaniusza z Salaminy, można wydzielić dwie podstawowe grupy znaczeniowe związane z badanym terminem. W pierwszej grupie znajdują się następujące znaczenia, określające czynność dokonywaną w czasie: głoszenie, wyrok, proklamacja; głoszenie kazania, głoszenie Ewangelii realizowane przez Jezusa Chrystusa i Jego apostołów oraz ich następców; aplauz, oklaski, brawa, radosne okrzyki. W drugiej

1 Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, s. 337.

2 Por. tamże.

3 Por. tamże.

4 Por. G. Jaśkiewicz, *Keryks – kerygma w Mowach Grzegorza z Nazjanzu*, Siedlce 2003, s. 16.

5 Tamże, s. 17; por. N. Łazarewicz, *Słownik do Homera Iliady*, Poznań 1874, s. 197.

6 Zob. F. Drączkowski, *Kerygmat pisemny w teorii i praktyce Klemensa Aleksandryjskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 26 (1979), z. 6, s. 21–43.

grupie plasują się następujące znaczenia określające treść przepowiadania, jego zawartość, substancję i przedmiot: materia i treść wszelkiego przepowiadania, doktryna; treść apostołskiego przekazu, treść Ewangelii zawarta w nauczaniu Jezusa Chrystusa i Kościoła, apostołska tradycja wiary⁷.

Wyżej przedstawiony zestaw znaczeń ukazuje proces rozwoju semantycznego terminu „kerygmat”, kluczowego dla niniejszego opracowania. Wraz ze swymi derywatami, był on pierwotnie związany wyłącznie z formą przekazu ustnego. W przekazach patrystycznych obok tego znaczenia pojawia się drugie, nowe, określające również treść samego przekazu. Może być ona podana w formie ustnej lub pisemnej. Dla ewangelizacji stwarzało to nowe szanse rozwojowe. Traktowanie na równych prawach apostołatu ustnego i pisemnego stanowiło niewątpliwie wzmocnienie misyjnego nakazu Jezusa Chrystusa.

Teoria kerygmatu pisemnego

Klemens Aleksandryjski, w swych pismach, w szczególności zaś w głównym dziele *Stromateis*, najwięcej uwagi poświęca idei kerygmatu pisemnego. Ten bogaty materiał źródłowy został zebrany i przedstawiony w formie opracowania naukowego, przez wcześniej wspomnianego F. Drączkowskiego, w artykule *Kerygmat pisemny w teorii praktyce Klemensa Aleksandryjskiego*⁸. Z uwagi na wartość merytoryczną tej pracy, trudno nie uwzględnić wyników przedstawionych tam badań. W niniejszym opracowaniu, z założenia musimy jednak poprzestać na omówieniu tylko w zarysie głównych tez i ustaleń wspomnianego autora.

Zdaniem Klemensa Aleksandryjskiego, przekaz ustny i przekaz pisemny mogą spełniać równie ważną rolę w dziele ewangelizacji. Z tej racji winny być traktowane na prawach pełnej równorzędności. Pod adresem keryksa słowa mówionego stawia on określone wymagania, dotyczące czystości intencji apostołowania oraz właściwego przygotowania intelektualnego. Odrębne zasady formułuje odnośnie treści kerygmatu pisemnego. W czasach Klemensa Aleksandryjskiego Kościół borykał się z naporem rozlicznych fałszywych doktryn. Rzutowało to na kategoryczne sformułowanie postulatów bezwzględnej czystości przekazu kerygmatycznego. Jego treść winna być dostosowana do mentalności odbiorców. Tylko wówczas możemy liczyć na zainteresowanie czytelników, kiedy zaczniemy swoje wywody od rzeczy i spraw już im znanych. Tak sformułowana zasada akomodacji domaga się też mądrej selekcji materiału przeznaczonego

7 Por. tamże, s. 25–26.

8 Tamże.

do publikacji. Przy ustnym przepowiadaniu kontakt osobisty ze słuchaczem pozwala na bieżąco modelować formę i treść przekazu. Kerygmat pisemny zawsze jednym przemawia głosem, to jest tym, który został utrwalony na piśmie.

Forma przekazu pisemnego winna być prosta, jasna i komunikatywna. Klemens Aleksandryjski eksponuje zasadę służebności formy słownej wobec treści ewangelicznego przekazu. Z tej racji lekceważy zbytnią dbałość o piękną formę językową, ponieważ „styliści”, zbytnio dbający o piękno wypowiedzi, często „płoszą” sens właściwy samej myśli. Taka postawa była wyrazem opozycji wobec sztuki sofistycznej, która w czasach Klemensa była bardzo rozpowszechniona. Przecistawiając się wielosłowiu, cytuje polecenie św. Pawła, skierowane do Tymoteusza: „Unikaj światowej pustej gadaniny” (2 Tm 2,14). Powinna temu towarzyszyć zasada misteryjności przekazu. Wykład prawd wiary winien być integralny. Niektóre problemy, fundamentalne w nauce wiary, niemożliwe są do pominięcia. Zdaniem Klemensa Aleksandryjskiego należy je więc wyłożyć, ale w takiej formie, by stały się niezrozumiałe dla niepowołanego czytelnika. Niekiedy więc właściwa treść powinna zostać ukryta, to jest podana w formie dostępnej tylko dla osób właściwie przygotowanych do jej odbioru. „Proponowany przez Klemensa model kerygmatu pisemnego wymaga do swojej realizacji współdziałania wielu czynników, na które składa się przede wszystkim pełna zapału misyjnego i dynamizmu wiary postawa piszącego, zatroskanego o zbawienie swych odbiorców, łączącego w sobie wysoką kulturę intelektualną i dojrzałość myśli teologicznej z umiejętnością twórczego przetwarzania i aplikowania poznanych treści do mentalności czytelników, przy równoczesnym zachowaniu pełnej wierności autentycznemu przekazowi nauki Kościoła. Nietrudno zauważyć, że Klemens, poprzez prezentowany model pracy apostołskiej, kontynuuje i zarazem rozwija misyjny ideał św. Pawła, który łączył w swojej działalności przymioty prostego keryksa dobrej nowiny zasadzającego swoje nauczanie na »okazaniu ducha i mocy« z cechami uczonego teologa ubogacającego swą doktryną refleksję filozoficzno-teologiczną, głoszącego »mądrość wśród dojrzałych duchowo«, apostoła narodów, który nierozłącznie splótł w sobie postawę heroda Ewangelii z postawą teologa”⁹.

Proponowany model kerygmatu pisemnego i związane z nim postulaty, dotyczące osoby piszącego oraz treści i formy kerygmatu, był w zasadzie aprobowany przez późniejszych ojców Kościoła i stosowany w ich działalności ewangelizacyjno-pastoralnej.

9 F. Drączkowski, *Kerygmat pisemny...*, dz. cyt., s. 41; por. 1 Kor 2, 4–6; J.M. Gonzáles Ruiz, *Kerygma*, w: *Enciclopedia della Bibbia*, Brescia 1973, t. 4, s. 478.

Słowo pisane w służbie ewangelizacji

W świadomości ojców Kościoła tkwiło zawsze głębokie przekonanie, że dzieło ewangelizacji, realizowane przez propagowanie słowa Bożego, od początku historii Kościoła dokonywało się w dwojakiej formie przekazu: ustnego i pisemnego. Świadectwem tego przekonania są wypowiedzi czołowych przedstawicieli epoki patrystycznej, mające charakter programowy, w których ta podwójna forma posługi słowa jest różnie określana i nazywana. W kręgu kultury łacińskiej dochodzi do głosu idea przepisywania ksiąg świętych oraz homilii i kazań, która nierozłącznie wiązana jest z dziełem ewangelizacji.

Świadectwo szczególnej wagi, związane z niniejszą problematyką, stanowi następująca wypowiedź największego historyka epoki patrystycznej, Euzebiusza z Cezarei († 339), zamieszczona na samym początku jego dzieła *Historia kościelna*: „Świętych apostołów sukcesje, a zarazem czasy, które upłynęły od Zbawiciela naszego aż po dni nasze, a więc co tylko wielkiego i znakomitego w historii kościelnej się dokonało, jak wielcy jej mężowie w najwybitniejszych kościołach świetnie dzierżyli rządy i pierwsze zajmowali miejsca, jakie osobiście z pokolenia na pokolenie, ustnie i piśmiennie sprawowało poselstwo słowa Bożego (...) oto co potomności na piśmie przekazać postanowiłem”¹⁰.

Wymienione dzieło Euzebiusza jest głównym źródłem poznania dziejów Kościoła do roku 324, jak też informacji o życiu i działalności wybitnych jego przedstawicieli, których dziś określamy mianem ojców Kościoła. Mając na uwadze ramy programowe, całą ich działalność określa zwięźle jako „poselstwo słowa Bożego”, zaznaczając, że realizowało się ono zarówno w formie „niepisanej” (*ἀγράφως*), czyli ustnej, oraz „pisemnej” (*διὰ συγγραμμάτων*). W tym podkreśleniu, iż jedno jest poselstwo słowa Bożego realizujące się w dwóch formach przekazu, pośrednio została wyrażona prawda o istnieniu dwóch form kerygmatu: ustnej i pisemnej.

Nieco inny charakter posiada wypowiedź wielkiego doktora Kościoła, św. Grzegorza z Nazjanzu († 390), który, mając na uwadze całą swoją działalność, w liście do kapłana Kledoniusza, pisze: „Skoro zaś wiara moja głoszona jest (*κεκήρυκται*) pisemnie i ustnie, i tu i tam, wśród niebezpieczeństw i z dala od niebezpieczeństw, to jakim prawem jedni porywają się na coś podobnego, a drudzy cicho siedzą i milczą”¹¹. Wymieniona forma *κεκήρυκται*

10 Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna I 1, 1–3*, (przekł. pol.) A. Lisiecki, Poznań 1924, *Pisma Ojców Kościoła*, t. 1, s. 4.

11 Św. Grzegorz z Nazjanzu, *List 101* (przekł. pol.) J. Stahr, *Pisma Ojców Kościoła 15*, Poznań 1933, s. 131.

i określona przez nią czynność odnosi się zarówno do przekazu ustnego, jak i pisemnego. Stąd przekład bardziej wierny oryginałowi greckiemu winien brzmieć: „Skoro zaś wiara moja propagowana jest pisemnie i ustnie (...)”. Powyższa wypowiedź, aplikując kategorie kerygmatyczne do przekazu pisemnego, pośrednio niejako potwierdza, że idea kerygmatu pisemnego żywa była w mentalności greckich ojców Kościoła.

W Kościele zachodnim żywa staje sprawa propagowania już istniejących kazań i homilii przez ich przepisywanie i przekazywanie innym osobom do przepisywania. Żyjący w świecie łacińskim słynny mówca, biskup Cezary z Arles († 542), zredagowane i napisane przez siebie kazania zaleca duchownym do odczytania w większe święta. Nadto apeluje, by duchowni przepisywali te teksty oraz przekazywali je parafianom do dalszego przepisywania. Całą wypowiedź Cezarego, przepełnioną wielką żarliwością pasterską, wraz z jej kontekstem, warto w tym miejscu zacytować: „Spisaliśmy w tej książeczce napomnienia prościutkie, potrzebne parafianom, kierując się ojcowską życzliwością i troskliwością każdego pasterza. Świątobliwi kapłani lub diakoni powinni je w większe święta odczytywać powierzonemu sobie ludowi. Ponieważ ten obowiązek starałem się sumienie wypełnić, uwolniłem swoje sumienie od odpowiedzialności przed Bogiem. Jeśli zaś kapłani lub diakoni z powodu jakiegoś zaniedbania przeoczą czytania tych mów ludowi, niech wiedzą, że będą musieli bronić się przed trybunałem Chrystusa, gdzie jak ja, tak i oni będą zobowiązani zdać sprawę Wicznemu Sędziemu z powierzonej nam owczarni. A więc odczytujcie tę książeczkę corocznie ze wszelką pilnością, abyście mogli uwolnić się od odpowiedzialności tak przed Bogiem, jak i przed ludźmi. A ponieważ z konieczności z tych prostych napomnień powstało kilka zbiorów, wy zaś, jeżeli uznacie za korzystne, możecie i powinniście ładniej przepisać na własny koszt, oraz dać innym parafianom do przepisania, abyście nie tylko z racji własnego użytku lecz także innych mogli otrzymać podwójną nagrodę. A ponieważ i wypada i jest rzeczą konieczną, ażeby wiarę katolicką znali wszyscy, nie tylko duchowni lecz i świeccy, dlatego w tych zbiorach najpierw napisaliśmy tak, jak Ojcowie Święci tę wiarę katolicką zdefiniowali. O tej wierze nie tylko sami powinniśmy często czytać, lecz także wpajać to innym. Ponieważ zaś nasi przepisywacze dopiero się uczą, dlatego jeżeli w literach albo zdaniach przypadkiem znajdziecie, że coś zostało przeoczone albo dodane więcej niż trzeba, wybaczcie to z miłością i poprawcie jak trzeba i kaźcie przepisać ładniejszym pismem”¹².

12 *Kazanie 2*, w: *Św. Cezary z Arles, Kazania*, (przekł. pol.) S. Ryznar, *Pisma starochrześcijańskich pisarzy*, Warszawa 1989, s. 35.

W słowach końcowych powyższej wypowiedzi przebija troska o poprawność przepisanych tekstów. Stąd prośba św. Cezarego o to, co dziś byśmy nazwali korektą i adiustacją. Teksty kazań, zwielokrotnione przez przepisywanie, w czasach gdy nie było druku, służyły poszerzonej grupie odbiorców, realizując tym samym skuteczniej zasadę powszechności kerygmatu Dobrej Nowiny.

W podobnych kategoriach należy traktować działalność Kasjodora († 580), założyciela słynnego klasztoru *Vivarium* w południowej Italii, w którym mnisi, obok pracy fizycznej, zajmowali się studium teologii i przedmiotów świeckich oraz przepisywaniem rękopisów (dzięki temu udało się ocalić dla kultury europejskiej szereg bezcennych dzieł starożytnych)¹³. W klasztorze Kasjodora, tak jak w wielu innych działających wówczas tego typu miejscach, istniało skryptorium, w wyodrębnionym pomieszczeniu, odpowiednio wyposażone, przeznaczone do wykonywania prac pisarskich¹⁴. Kasjodor, zachęcając kopistów do podjęcia pracy, określa zarazem jej ważny cel ewangelizacyjny: „Ja jednak wyznam swoje najgłębsze pragnienie, że wśród wszelkich waszych fizycznych zajęć, najbardziej mi się podoba, i to nie bez racji, przepisywanie ksiąg, jeżeli tylko jest należycie wykonywane. Odczytywanie pism Bożych daje umysłowi zbawienne pouczenie, a przepisywanie przykazań pańskich rozsiewa je szeroko i daleko. Cóż za szczęśliwe zajęcie, jak zaszczytny to trud, ręką głosić kazania ludowi, palcami języki otwierać i wśród ciszy zbawienie śmiertelnikom rozdawać, a grzeszne pokuszenia szatańskie zwalczać piórem i atramentem. Każde słowo Pańskie przepisane ręką przepisywacza jest raną zadaną szatanowi. Przepisywacz siedzi w jednym miejscu, lecz owoc jego trudu rozsiewa się po różnych prowincjach. Praca jego jest odczytywana na miejscach świętych. Słucha jej lud i odwraca się od złych zamysłów i czystym sercem służy Panu (...). Słowa Pańskie uwielokrotnione przez człowieka (...). Co za chwalebne widowisko dla każdego, co zdrowo myśli (...). Żeby jednak przy tak wzniosłej robocie nie wkradły się pisarzom jakie błędne wyrazy, albo gdyby niewprawny korektor nie potrafił błędów poprawić, należy czytać starych ortografów, np. Weliusza Longa, Kurcjusza Waleriana, Papiriana (...) tudzież Eutychesa o przydechu i Fokasa o różnicy rodzajów. Dzieła te w miarę swoich możliwości, z wielką pilnością i zapobiegliwością zgromadziłem (...). A może znajdziecie inne jeszcze dzieła, dzięki którym pogłębicie jeszcze więcej swoją wiedzę. Wszelako nawet te, które wymieniliśmy, jeżeli tylko pilnie przestudiujecie, rozproszą wszelkie mroki

13 F. Drączkowski, *Patrologia*, Pelplin 2012, s. 376.

14 A. Wałkowski, *Skryptorium*, w: *Encyklopedia katolicka*, Lublin 2013, t. 18, kol. 318–320.

waszej niewiedzy, a czego dotąd nie znaleźcie, stanie się wam w większości jasne. Postaraliśmy się ponadto o fachowych introligatorów (*codicibus cooperiendis artifices*), aby piękno Pism świętych ozdabiała również odpowiednia szata zewnętrzna (...). Przygotowaliśmy również mechaniczne oświetlenie (*mechanicas lucernas*) dla pracy nocnej, żeby nie wygasły oświetlające płomienie, lecz żeby ogień podsycał się sam przez się (...). Postarałem się również o jeden zegar słoneczny na dzień i zegar wodny na noc, aby wam bez przerwy dniem i nocą godziny wskazywały¹⁵.

Obok ciekawych informacji dotyczących urządzenia i wyposażenia skryptorium, dla naszego tematu ważniejsze są uwagi związane z kaznodziejskim charakterem pracy przepisywacza, którego trud jest zaszczytny i szczęśliwy. Przepisujący słowo Boże przejmuje funkcję herolda, który „ręką głosi kazania ludowi”. Słowa przez niego przepisane docierają do odległych miejsc całej prowincji. Dzięki temu postulat uniwersalnego przeznaczenia kerygmatu realizuje się pełniej i skuteczniej. Nawiązując do kategorii agonistycznych, Kasjodor trud pracy przepisywacza porównuje do walki zbrojnej z Szatanem. Narzędziem walki jest pióro przepisującego. Każde słowo przez niego przepisane jest raną zadaną Szatanowi.

Reasumując, można stwierdzić, że wyżej omówione teksty źródłowe w sposób jednoznaczny poświadczają, że w epoce patrystycznej misja ewangelizacji, rozumiana integralnie, realizowała się w dwóch równorzędnych formach przekazu: przez słowo mówione i przez słowo pisane. Poszukując idealnego wzorca biblijnego św. Jan Chryzostom, najwybitniejszy homilista Kościoła greckiego, wskazuje na postać Apostoła Narodów, św. Pawła. Jego zdaniem, dzięki przekazowi pisemnemu, czyli dzięki Listom, kerygmat św. Pawła posiada walor pełnej uniwersalności. „Chryzostom czytał słuchaczom listy Pawła po kolei i wyjaśniał je zdanie po zdaniu, słowo po słowie. Kochał Pawła jak swego rodzonego brata. Jemu samemu poświęcił siedem kazań. Wiele wskazuje na to, że w jakiejś mierze utożsamiał swoje powołanie z jego powołaniem¹⁶. Wyślawiając wielkość Apostoła Narodów, św. Jan Chryzostom, w retorycznym uniesieniu, stwierdza: „W czym przodował Paweł innym apostołom? Dlaczego po całej ziemi był zawsze na ustach wszystkich? Czemu nie tylko u nas, lecz u Żydów i u pogan cieszył się największą sławą? Czy nie dzięki Listom, którymi nie tylko ówczesnym wiernym, ale i tym, którzy od

15 Kasjodor, *Institutiones I 30*, w: (przekł. pol.) A. Bober, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, s. 316–317.

16 E. Staniek, *Wielcy mówcy Kościoła starożytnego. Antologia*, Kraków 2007, s. 257.

wtedy do dnia dzisiejszego i aż do ostatecznego przyjścia Chrystusa żyć będą, przychodził już i będzie przychodził z pomocą, i nie zaprzestanie tego czynić, jak długo będzie istniał rodzaj ludzki? Pisma jego, jak mur ze stali, osłaniają wszystkie kościoły na ziemi zamieszkałej. Jak niezwykły bohater, żyje on dalej wśród nas, podbijając w niewolę wszelki umysł pod posłuszeństwo Chrystusowi i niweczając wszelką wysokość, wynoszącą się przeciw poznaniu Boga. A wszystko to sprawia dzięki wspaniałym, pełnym mądrości Bożej Listom¹⁷.

Należy zaznaczyć, że św. Paweł w swych listach dwukrotnie przypomina, że został ustanowiony keryksem – heroldem Dobrej Nowiny: „Ze względu na nie (świadcstwo) zostałem ustanowiony głosicielem (κήρυξ) i apostołem – mówię prawdę, nie kłamię – nauczycielem pogan w wierze i prawdzie” (1 Tm 2,7); „Ukazana zaś została ona (łaska) teraz przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, który przewyciężył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię, której głosicielem (κήρυξ), apostołem i nauczycielem ja zostałem ustanowiony” (2 Tm 1, 10–11). Można by dyskutować, czy przekład terminu „keryks” określeniem „głosiciel” nie oddaje zbyt słabo rangi misji, którą w starożytności pełnili keryksi – heroldowie w imieniu władców i królów. Paweł zapewne zdawał sobie sprawę, że jest heroldem, publicznym posłańcem, Syna Bożego, zwiastunem jego Ewangelii. Nie ulega wątpliwości, że działalność św. Pawła jako keryksa Dobrej Nowiny może być uważana za wzór realizacji pełnej posługi kerygmatycznej w obu jej formach: ustnej i pisemnej. Sobór Watykański II, w konstytucji dogmatycznej *Dei verbum*, zwraca uwagę na – podwójne w swej formie – apostołstwo uczniów Chrystusa: „Stąd Apostołowie, przekazując to, co sami otrzymali, upominając swych wiernych, by trzymali się tradycji, którą poznali czy to przez naukę ustną, czy też przez listy (*sive per sermonem sive per epistulam*)¹⁸. Listy Apostolskie były jedną z form kerygmatu pisemnego.

Kościół, od początków swej historii realizując nakaz misyjny Jezusa Chrystusa, posługiwał się podwójną formą przekazu słowa: mówionego i pisanego. Świadcstwem tego są rozliczne zbiory homilii oraz kazań powstałych w epoce patrystycznej i zachowanych do czasów dzisiejszych. W następnych wiekach linia ta, zainicjowana przez ojców Kościoła, była w różnej formie kontynuowana. Wszystko wskazuje na to, że Kościół dzisiejszy winien do tej tradycji powrócić z wielu istotnych racji. Notuje się zalew rynku czytelniczego prasą i publikacją

17 Jan Chryzostom, *Dialog o kapłaństwie IV* 7 (przekł. pol.) W. Kania, *Pisma Ojców Kościoła* 23, Kraków 1992, s. 113; por. 2 Kor 10, 15.

18 KO 8.

mi laickimi, nie mającymi nic wspólnego z ewangelizacją, a często jej przeciwnymi i wrogimi. Istnieje ogromna dysproporcja między idącymi w setki tysięcy nakładów publikacjami świeckimi a ofertą proponowaną przez wydawnictwa katolickie. Popularny rynek wydawniczy jest zdecydowanie zdominowany przez środowiska liberalizujące i ateizujące, które mają istotny wpływ na kształtowanie się mentalności i światopoglądu przeciętnego czytelnika. Oferta katolicka w postaci popularnych wydań homilii czy kazań jest nikła i mało licząca się. W tej sytuacji jakże aktualne wydają się być słowa pasterskich pouczeń św. Grzegorza Wielkiego: „Pasterz niech będzie roztropny w milczeniu, a pożyteczny w mówieniu; nie powinien rozgłaszać tego, o czym należałoby milczeć, ani zamilczać tego, co się powinno powiedzieć. Albowiem podobnie jak nierozważne słowo wprowadza w błąd, tak nieroztropne milczenie pozostawia w błędzie tych, którzy mogliby poznać prawdę. A tymczasem nierozważni pasterze w obawie przed utratą ludzkich względów często powstrzymują się od otwartego głoszenia tego, co słuszne. Nie strzegą owczarni – powiada Prawda – z gorliwością dobrych pasterzy, ale postępują jak najemnicy, uciekając w obliczu nadchodzącego wilka i zasłaniając się milczeniem. Dlatego pan karci ich przez proroka, mówiąc: »To nieme psy, niezdolne, by zaszczekać«. Dlatego też uskarża się dalej w słowach: »Nie stanęliście naprzeciw ani nie budowaliście murów wokół domu Izraela, by się ostać w walce w dniu Pana«. Stanąć naprzeciw oznacza odważnym słowem stanąć w obronie owczarni przeciw władcom tego świata. Ostać się w walce w dzień Pana oznacza stawić czoła wojującym bezbożnym ze względu na umiłowanie sprawiedliwości”¹⁹.

Realizacja paradygmatu kerygmatu Pawłowego, w podwójnej formie przekazu, zarówno ustnej jak i pisemnej, potrzebna jest Kościołowi współczesnemu jak nigdy dotąd. Na to zapotrzebowanie winni odpowiedzieć wszyscy kapłani, którzy w dniu przyjęcia święceń zostali zobowiązani do prorockiej misji Jezusa Chrystusa. Postulat podjęcia misji słowa pisanego jawi się jako nadrzędny i priorytetowy, którego realizację powinni podjąć wszyscy homiliści. Dzięki Internetowi, powszechnie dziś dostępnemu, otworzyły się nowe możliwości propagowania słowa Bożego, na skalę nigdy dotąd nie spotykaną. Dzięki temu nowemu narzędziu ewangelizacji, kerygmat pisany może stać się dostępny dla milionów odbiorców, na wszystkich obszarach ziemskiego globu. Nie wyklucza to, a wręcz suponuje możliwość wydania drukiem opracowanych zbiorów homilii oraz kazań.

19 Grzegorz Wielki, *Księga reguły pasterskiej* 2, 4, tłum. według Liturgii Godzin, t. 4, Poznań 1988, s. 265.

Homilie w formie pisemnej

W czasie wykładów seminaryjnych z homiletyki zwraca się uwagę na potrzebę pisemnego opracowania tekstu homilii. Niektórzy homileci słusznie twierdzą, że zasady tej należałoby się trzymać do końca życia.

Proces pisemnego opracowania homilii

Elementarne zasady metodologiczne dotyczące każdego pisania winny znaleźć tu swoje zastosowanie. Należy przyjąć, że są one dobrze znane wszystkim homilistom. Na niektóre warto jednak zwrócić szczególną uwagę. Zakładamy też, że homilista dysponuje w miarę dobrze przygotowanym warsztatem biblijnym oraz patrystycznym, a także liturgiczno-pastoralnym. Wiadomo, że należy zacząć od uważnego zapoznania się z tekstami biblijnymi perykop przez wielokrotne ich czytanie. Ważne są kluczowe terminy pojawiające się w tekstach biblijnych, bo one często decydują o wyborze tematu. Duże znaczenie ma etap kwerendy źródłowej, na który nie należy żałować czasu. Kwerendę biblijną ułatwiają słowniki oraz konkordancje, kwerendę patrystyczną – indeksy tematyczne zamieszczone w podręcznikach patrologii oraz wydanych zbiorach homilii Ojców Kościoła. Zebrane materiały, przepisane własnoręcznie, należy gromadzić na kartkach – fiszkach, które w trakcie pisania homilii można stosownie segregować i selekcionować.

Dalszym etapem jest wnikliwa analiza treściowa zebranego materiału. Przy tekstach biblijnych wskazana jest też analiza semantyczna, którą ułatwia *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*²⁰. Dzięki temu homilista zapoznaje się z przekładem dosłownym tekstu, co ułatwia jego pełne zrozumienie. Obranie właściwej linii interpretacyjnej, opartej na oryginalnych greckich terminach kluczowych, ułatwia *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*²¹, gdzie podane są wszystkie znaczenia badanych haseł. W konsekwencji homilista, odwołując się do greckiego oryginału badanego terminu oraz podając różne jego znaczenia, może uwiarygodnić swoje objaśnienia i skuteczniej trafić do przekonania swych czytelników (słuchaczy). Wynikiem tak przeprowadzonej analizy, całego zebranego materiału źródłowego, będzie wyodrębnienie grup problemowych, które staną się podstawą do sporządzenia planu zamierzonej homilii²².

20 Przekł. pol. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1993.

21 Przekł. pol. R. Popowski, Warszawa 1995.

22 O pomocach homilijnych i kaznodziejskich pisze szerzej W. Przyczyna, *Materiały pomocnicze do homilii i kazań. Definicja, rodzaje, znaczenie*, w: M. Kubiak, W. Przyczyna (red.), *Ściągać czy nie ściągać? O pomocach do homilii i kazań*, Poznań 2008, s. 23–33.

Dopiero po tak poczynionych przygotowaniach można przystąpić do pisanego samego tekstu homilii. Niektórzy zalecają najpierw sporządzenie tak zwanej wersji pierwszej (roboczej), gdzie główną uwagę skupimy na wiernym przedstawieniu głównego przesłania doktrynalno-dydaktycznego. Tak powstały tekst można później poddać obróbce stylistyczno-formalnej, zwracając uwagę na poprawność użytych terminów, zwrotów i wyrażeń. Piękno stylu, gładkość i potoczność narracji oraz finezja wyrażeń są niebagatelными atutami homilii, które co prawda nie przesądzają o jej wartości merytorycznej, jednak na rynku czytelnicy często określają jej atrakcyjność.

Promocja idei kerygmatu pisemnego

Można przypuszczać, że w czasach dzisiejszych wielu homilistów dysponuje własną stroną internetową. Pierwszym więc krokiem, który nie powinien nastroić większych problemów, będzie zamieszczanie tekstów własnych homilii na stronie internetowej. Dalsza sprawa to przygotowanie ich do wydania drukiem. Wartość popularyzatorską miałoby wydanie zbiorów homilii do poszczególnych Ewangelii w formie „kieszonkowej”. Istnieje szereg wydawnictw katolickich, które zapewne przyjąłby chętnie takie zamówienia. Można założyć, że każdy homilista, w miarę upływu lat, będzie doskonalił swój warsztat pisarski i tworzył dzieła coraz doskonalsze.

Zasadniczy problem wiąże się jednak z pytaniem, jakie należy podjąć środki działania, by przekonać szerokie rzesze homilistów do podjęcia trudu tworzenia kerygmatu pisemnego, który nierozłącznie związany jest z samą naturą i istotą ewangelizacji. W dzieło propagowania Dobrej Nowiny należy zaangażować wszystkie dostępne narzędzia i środki, w tym, w szczególności, przekaz pisemny, który w dzisiejszej kulturze odgrywa dominującą rolę. Poprzestając tylko na „ambonie”, czyli przekazie ustnym skierowanym do grupy wiernych obecnych w kościele, rezygnujemy z propagandowej roli słowa pisanego, skazując się na „uprawę winnicy Pańskiej w obrębie działki przyzagrodowej”. Nie dostrzegamy przy tym, albo nie chcemy tego zauważyć, że zły duch angażuje swoje sługi w „uprawę tysięcy hektarów przy pomocy najnowszych narzędzi”.

Wzorowo opracowany przekaz pisemny, w formie homilii czy kazania, może być potem wykorzystany w mediach masowych, w tym w szczególności w radiu czy telewizji. Zakres jego oddziaływania jest trudny do przecenienia, z uwagi na milionowe często grupy odbiorców. Wynika z tego jasno, że od kerygmatu pisemnego nie powinien dispensować się żaden gorliwy kapłan, któremu na sercu leży ewangelizacja czy też reewangelizacja świata współczesnego.

W istocie rzeczy jednak liczy się nie tylko sam przekaz pisemny jako taki, ale przede wszystkim jego postać perfekcyjna, która może zrodzić się tylko na bazie głębokiego życia modlitewnego i kontemplacyjnego. Jan Paweł II, czyniąc aluzję do powyższej prawdy, stwierdza: „Czyż nie ma dla nas znaczenia spostrzeżenie, które narzuca się nam, gdy wracamy wstecz i zagłębiając się w historię Kościoła, że właśnie w wiekach, w których potrzeby ewangelizacyjne były największe, życie kontemplacyjne przeżywało swój rozkwit i ekspansję niemalże cudowną? Czy nie należy w tym widzieć jakiegoś wskazania Ducha Świętego, który przypomina nam wszystkim, tak często owładniętym przez pokusę aktywizmu i coraz większej wydajności, o wyższości środków nadprzyrodzonych nad czysto ludzkimi?”²³. Aktywizm, o którym Ojciec Święty mówi, w życiu wielu duszpasterzy przejawia się w formie przesadnej i jednostronnej dbałości o budowę coraz to nowszych obiektów sakralnych oraz renowację budowli zabytkowych, kosztem życia modlitewnego i kontemplacyjnego.

Atuty i walory kerygmatu pisemnego

Należy zaznaczyć, że mówiąc o uniwersalnym wymiarze kerygmatu pisemnego, mamy na myśli i eksponujemy przede wszystkim jego postać doskonałą lub zbliżoną do niej. W tym wypadku potwierdza się zasada, według której liczy się nie ilość, ale jakość. Należy też pamiętać o dalszej ważnej regule, która mówi, że aby dojść do perfekcji, trzeba zacząć od rzeczy szkolnych i podstawowych.

Powszechność

Powszechność należy rozumieć przede wszystkim w kategoriach geograficznych. Kerygmat św. Pawła, jak akcentuje Jan Chryzostom, dzięki jego listom rozszerzył się na całą ziemię. Współcześnie dysponujemy bogatszymi środkami przekazu, niż w czasach, w jakich działał Apostoł Narodów. Najlepsze homilie i kazania, wydane drukiem, mogą być tłumaczone na języki obce. Dzięki temu mogą dotrzeć do dalekich krajów, rozsianych na różnych kontynentach. Współczesne mass media, w tym szczególnie Internet²⁴ oraz telewizja, stwarzają szereg nowych możliwości wykorzystania tekstów kerygmatu pisemnego. Może być on, w sensie dosłownym, „głoszony całemu

23 Jan Paweł II, *Orędzie do zebrania plenarnego Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich*, w: *Liturgia Godzin*, Poznań 1988, t. 4, s. 210–211.

24 Por. H. Sławiński, *Obcojęzyczne pomoce do homilii i kazań w Internecie*, w: M. Kubiak, W. Przyczyna (red.), dz. cyt., s. 87–88; A. Draguła, *Polskojęzyczne pomoce kaznodziejskie i homilijne w Internecie*, w: M. Kubiak, W. Przyczyna (red.), dz. cyt., s. 107.

światu”. Ta perspektywa winna mobilizować wszystkich homilistów, zarówno młodych jak i w wieku sędziwym, do podjęcia żmudnego trudu pisemnego opracowywania swoich homilii i kazań.

Trwałość

Zachowane zbiory homilii i kazań ojców Kościoła najlepiej potwierdzają zasadę trwałości historycznej powstałych przed wiekami tekstów pisanych. Z perspektywy „wieków” dalej „przemawia” w Kościele współczesnym św. Augustyn, św. Grzegorz Wielki oraz inni ojcowie, dzięki utrwalonym na piśmie tekstom ich kaznodziejskich i homilijnych wystąpień, współcześnie tłumaczonym na różne języki i ciągle na nowo wydawanym. Przed podobną perspektywą stają ci wszyscy dzisiejsi homiliści, którzy zdecydują się na pisemny zapis swego przepowiadania homilijnego. Tylko takie utrwalenie słowa Bożego otwiera przed dzisiejszymi keryksami słowa pisanego możliwości propagowania kerygmatu Dobrej Nowiny, nawet po ich śmierci.

Ida kerygmatu pisemnego genetycznie związana jest z rozwojem semantycznym terminu „kerygmat”, który w okresie przedchrześcijańskim oznaczał proklamację, głoszenie, w sensie czynności dokonywanej w określonym czasie. W okresie patrystycznym tym samym terminem zaczęto również oznaczać samą treść przepowiadania, jego materię, która może być przekazana w dwojakiej formie: przez słowo mówione oraz przez słowo pisane. Aplikując to rozróżnienie do dzieła ewangelizacji, można nazwać terminem „kerygmatem” zarówno głoszenie słowa Bożego, jak i jego przekaz w formie pisemnej. Ojcowie Kościoła posługiwali się różnymi terminami na określenie dzieła ewangelizacji, realizowanego w dwóch równorzędnych formach przekazu: ustnej i pisemnej. Określenie „kerygmat pisemny” jest tworem współczesnym, powstałym na bazie powyższych oznaczeń. Niedoścignionym wzorem „keryksa Ewangelii (2 Tm 1, 11)” był św. Paweł, który poselstwo słowa Bożego sprawował zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej poprzez swoje listy. Pawłowy model kerygmatu, obu jego form, był naśladowany i praktykowany w następnych stuleciach. Forma pisemna, realizująca pełniej zasadę powszechności kerygmatu, zyskiwała stopniowo coraz większą aprobatę. W Kościele łacińskim zaczęto praktykować, na szeroką skalę, przepisywanie opracowanych wcześniej tekstów homilii i kazań, głównie w skryptoriach klasztornych. Wypracowany przez wczesne chrześcijaństwo model kerygmatu, w obu jego formach, winien znaleźć szerokie zastosowanie w Kościele współczesnym. Należy przekonać homilistów, by swoje homilie i kazania starannie opracowywali w formie pisemnej. Wzorcowe i najlepsze opracowania

mogą stanowić podstawę do wystąpień radiowych i telewizyjnych. Teksty te winny być również zamieszczane na stronach internetowych oraz publikowane drukiem. Tylko perfekcyjnie przygotowany kerygmat pisemny, w czasach dzisiejszych, będzie mógł stać się powszechnie dostępnym i zyskać walor uniwersalności w wymiarze geograficznym i historycznym.

UNIVERSAL DIMENSION OF WRITTEN KERYGMA

Summary

A word which can be uttered or written, given orally or in writing, is a basic carrier of the Good News. Particularly during the patristic period the idea of written kerygma was developed, which played a significant role during the persecutions, when a written tradition was also reaching the environments hostile to Christianity, unavailable to proponents of the Word of God. The idea of this kerygma was also cultivated in the subsequent centuries of the Church history and played a leading role in promoting the tradition of the Revealed teaching. The contemporary homilists who decide to record their homilies in writing have a possibility to spread the kerygma of the Good News which will also last for centuries. Correctly and accurately prepared written kerygma can become commonly available and universal in respect of geography and history.

Słowa kluczowe: ewangelizacja, homilia, kerygmat ustny, kerygmat pisemny

Key words: evangelization, homily, oral kerygma, written kerygma